

Borne Sulinowo, dnia 20 sierpnia 2014r.

## PROTOKÓŁ

z rozprawy administracyjnej otwartej dla społeczeństwa w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia pn.: *Instalacja Mikrobiologicznego Unieszkodliwiania Impregnatów Kreozotowych pochodzących z odpadów niebezpiecznych o kodzie 170204\**, z nadaniem cech użytkowych dla drewna z odzysku, w m. Borne Sulinowo, pow. szczecinecki, woj. zachodniopomorskie, która odbyła się 20 sierpnia 2014r., o godz. 17<sup>00</sup>.

1. Miejsce rozprawy – Budynek Kulturalno – Oświatowy, Al. Niepodległości 28 w Bornem Sulinowie
2. Cel – potrzeba uzgodnienia interesów stron, ustosunkowanie się Inwestora do uwag wniesionych do raportu oddziaływania na środowisko dla w/w inwestycji, wniesionych przez mieszkańców miasta Borne Sulinowo, przybliżenie planowanego przedsięwzięcia.
3. Obecni na rozprawie:
  - Przewodniczący – Burmistrz Bornego Sulinowa – Pani Renata Pietkiewicz – Chmyłkowska;
  - Z-ca Burmistrza Bornego Sulinowa Pan Bogdan Korpala
  - Kierownik Referatu Ochrony Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Bornem Sulinowie – Pani Joanna Mikrut – Chwiałkowska;
  - Protokolant – Inspektor ds. ochrony środowiska – Pani Dorota Nowakowska;
  - Inwestor - Eko-Vektor Sp. z o.o. ul. Mariensztat 8 lok. 4, 00-302 Warszawa reprezentowany przez Prezesa Zarządu Pana Krzysztofa Trackiego;
  - Koordynator projektu – Pan Zbigniew Fraszka;
  - Pełnomocnik Inwestora – Przedsiębiorstwo „EKOLGPOL” Henryk Dominiak, ul. Piaskowa 61, 72-010 Police – Pan Henryk Dominiak;
  - Mieszkańcy – wg listy obecności stanowiącej załącznik nr 1 do protokołu (zał. Nr 1)

### **Porządek rozprawy**

1. **Otwarcie rozprawy**
2. **Zagadnienia formalno-prawne rozprawy administracyjnej.**
3. **Dotychczasowy przebieg postępowania administracyjnego w sprawie.**
4. **Przedstawienie charakterystyki planowanego przedsięwzięcia przez Inwestora**
5. **Wnioski i pytania dotyczące planowanej inwestycji.**
6. **Udzielanie odpowiedzi przez Inwestora.**
7. **Uwagi końcowe.**
8. **Zakończenie rozprawy**

### **I. Otwarcie rozprawy**

Prowadząca rozprawę przewodnicząca Pani Burmistrz Bornego Sulinowa Renata Pietkiewicz – Chmyłkowska powitała zgromadzonych.

Rozprawa administracyjna otwarta dla społeczeństwa w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia pn.: *Instalacja Mikrobiologicznego Unieszkodliwiania Impregnatów Kreozotowych pochodzących z odpadów*



niebezpiecznych o kodzie 170204\*, z nadaniem cech użytkowych dla drewna z odzysku, w m. Borne Sulinowo, pow. szczecinecki, woj. zachodniopomorskie, rozpoczęła się o godz. 17<sup>00</sup>

Na rozprawie obecnych było 193 osoby

**II. Prowadząca rozprawę przewodnicząca Pani Burmistrz Bornego Sulinowa Renata Pietkiewicz – Chmyłkowska przedstawiła zasady przeprowadzenia rozprawy oraz uwarunkowania formalno -prawne**

**Rozprawa będzie rejestrowana w postaci zapisu dźwiękowego, wersja pisemna protokołu z rozprawy zostanie zamieszczona na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Bornem Sulinowie, przesłana do Inwestora i jego pełnomocnika oraz udostępniona do wglądu w Urzędzie Miejskim w Bornem Sulinowie.**

**Art. 36** ustawy z dnia 3 października 2008r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2013r. poz. 1235 ze zm.) – Organ właściwy do wydania decyzji może przeprowadzić rozprawę administracyjną otwartą dla społeczeństwa. Przepis art. 91 § 3 Kodeksu postępowania administracyjnego stosuje się odpowiednio.

**Art. 89.** ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2013r., poz. 267)§ 1. Organ administracji publicznej przeprowadzi, z urzędu lub na wniosek strony, w toku postępowania rozprawę, w każdym przypadku gdy zapewni to przyspieszenie lub uproszczenie postępowania lub gdy wymaga tego przepis prawa.

§ 2. Organ powinien przeprowadzić rozprawę, gdy zachodzi potrzeba uzgodnienia interesów stron oraz gdy jest to potrzebne dla wyjaśnienia sprawy przy udziale świadków lub biegłych albo w drodze oględzin.

**Art. 93. Kpa** Rozprawą kieruje wyznaczony do przeprowadzenia rozprawy pracownik tego organu administracji publicznej, przed którym toczy się postępowanie. Gdy postępowanie toczy się przed organem kolegialnym, rozprawą kieruje przewodniczący albo wyznaczony członek organu kolegialnego.

**Art. 94. Kpa** § 1. Nieobecność na rozprawie stron należycie wezwanych na rozprawę nie stanowi przeszkody do jej przeprowadzenia.

§ 2. Kierujący rozprawą odroczy ją, jeżeli stwierdzi poważne nieprawidłowości w wezwaniu stron na rozprawę, jeżeli niestawienie się strony zostało spowodowane przeszkodą trudną do przezwyciężenia, a także z innej ważnej przyczyny.

**Art. 95. Kpa** § 1. Na rozprawie strony mogą składać wyjaśnienia, zgłaszać żądania, propozycje i zarzuty oraz przedstawiać dowody na ich poparcie. Ponadto strony mogą wypowiadać się co do wyników postępowania dowodowego.

§ 2. Kierujący rozprawą może uchylić zadawane świadkom, biegłym i stronom pytania, jeżeli nie mają one istotnego znaczenia dla sprawy. Jednakże na żądanie strony należy zamieścić w protokole osnowę treści uchylonego pytania.

**Art. 96. Kpa** Za niewłaściwe zachowanie się w czasie rozprawy strony, świadkowie, biegli i inne osoby uczestniczące w rozprawie mogą być, po uprzednim ostrzeżeniu, wydalone z miejsca rozprawy przez kierującego rozprawą oraz ukarane grzywną do 100 zł. Na postanowienie o ukaraniu grzywną służy zażalenie.

Obwieszczenie Burmistrza Bornego Sulinowa z dnia 14 sierpnia 2014r. o terminie i miejscu rozprawy administracyjnej otwartej dla społeczeństwa zostało zamieszczone na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Bornem Sulinowie, na BIP, na stronie internetowej urzędu oraz na słupach ogłoszeniowych w mieście Borne Sulinowo.



Pełnomocnik Inwestora został poinformowany telefonicznie oraz otrzymał za pośrednictwem poczty elektronicznej obwieszczenie o rozprawie administracyjnej w przedmiotowej sprawie.

**III. Dotychczasowy przebieg postępowania administracyjnego przedstawiła** Kierownik Referatu Ochrony Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Bornem Sulinowie – Pani Joanna Mikrut – Chwiałkowska

- 19.03.2014r. wniosek o wydanie decyzji środowiskowej,
- 04.04.2014r. wezwanie pełnomocnika Inwestora o uzupełnienie braków formalnych wniosku,
- 08.04.2014r. złożenie uzupełnienie wniosku przez pełnomocnika Inwestora,
- 14. 04.2014r. wszczęcie postępowania administracyjnego oraz wystąpienie do Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Szczecinku oraz Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Szczecinie Wydział Spraw Terenowych w Koszalinie o wydanie opinii/uzgodnienia w przedmiotowej sprawie w formie obwieszczenia,
- 24.04.2014r. wezwanie RDOŚ do przedłożenia wniosku,
- 13.05.2014r. obwieszczenie Burmistrza Bornego Sulinowa przedłużające termin załatwienia sprawy,
- 19.05.2014r. pismo z Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Szczecinku o wyznaczeniu nowego terminu załatwienia sprawy,
- 29.05.2014r. wezwanie RDOŚ WST Koszalin do pisemnego złożenia uzupełnień i wyjaśnień do raportu,
- 03.06.2014r. wezwanie Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Szczecinku do pisemnego złożenia uzupełnień i wyjaśnień do raportu,
- 11.06.2014r. pisemna odpowiedź na wezwanie organów uzgadniających/opiniujących raport przez pełnomocnika Inwestora,
- 16.06.2014r. obwieszczenie Burmistrza Bornego Sulinowa przedłużające termin załatwienia sprawy,
- 10.07.2014r. pismo Kancelarii Radców Prawnych Zygmunt Jerzmanowski i Wspólnicy sp.k. z Poznania reprezentujących Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. z siedzibą w Szczecinku,
- 14.07.2014r. odpowiedź Burmistrza Bornego Sulinowa na pismo Kancelarii,
- 14.07.2014r. pismo Burmistrza Bornego Sulinowa do właściciela działek, na której planowana jest inwestycja,
- 14.07.2014r. obwieszczenie Burmistrza Bornego Sulinowa przedłużające termin załatwienia sprawy,
- 15.07.2014r. postanowienie RDOŚ Szczecin WST Koszalin uzgadniające warunki realizacji przedsięwzięcia,



- 18.07.2014r. pismo Burmistrza Bornego Sulinowa do Kancelarii w sprawie przekazania kopii dokumentów,
- 21.07.2014r. opinia Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Szczecinku uzgadniająca warunki realizacji przedsięwzięcia,
- 29.07.2014r. obwieszczenie Burmistrza Bornego Sulinowa z dnia 29 lipca 2014r. o przystąpieniu do przeprowadzenia konsultacji społecznych,
- 29.07.2014r. – 20.08.2014r. – uwagi do protokołu z konsultacji społecznych, uwagi i wnioski wnoszone przez mieszkańców na piśmie, za pomocą poczty elektronicznej oraz listy sprzeciwu powstania przedmiotowej inwestycji,
- 05.08.2014r. pismo syndyka Masy Upadłościowej ACCONA S.A. w Złotowie,
- 14.08.2014r. obwieszczenie Burmistrza Bornego Sulinowa z dnia 14 sierpnia 2014r. w sprawie przystąpienia do przeprowadzenia otwartej rozprawy administracyjnej dla społeczeństwa.

#### **IV. Wystąpienie Inwestora**

Przewodnicząca Pani Burmistrz Bornego Sulinowa poprosiła przedstawicieli Inwestora o zabranie głosu i charakterystykę planowanej inwestycji.

#### **EKO-VECTOR Sp. z o.o., Krzysztof Tracki:**

Dzień dobry Państwu jestem prezesem Spółki Eko-vector, która złożyła operat. Chcę przedstawić moich współpracowników: Pan Henryk Dominiak, który sporządzał raport środowiskowy i przygotowywał wszystkie dokumenty do złożenia, do Urzędu. Pełnomocnik Zarządu Pan Zbigniew Fraszka, który przygotowywał wszystkie założenia do projektu. Skąd się wzięło, akurat, to że spółka zainteresowała się tym regionem i tą działką. Przeglądaliśmy w województwie zachodniopomorskim od ponad dwóch lat wszystkie oferty, które do nas sływały na realizację tego przedsięwzięcia. Wytypowaliśmy trzy działki, takie które były.

#### **Głos z sali:**

Ja przepraszam, ale może by nam się Pan bliżej przedstawił, swoją firmę, no bo nazwisko nam nic nie mówi, chciałabym wiedzieć kto się czym zajmuje, jaka jest ustawowość dla państwa.

#### **Burmistrz Bornego Sulinowa:**

Proszę Państwa zwracam uwagę, że zgodnie z porządkiem Inwestor przedstawia teraz to przedsięwzięcie po jego wystąpieniu zacznie się czas zadawania pytań i dyskusja.

#### **Głos z sali:**

Ale kto jest inwestorem?

#### **Burmistrz Bornego Sulinowa:**

Proszę powiedzieć, jak nazywa się Spółka?

#### **Krzysztof Tracki:**

Eko-Vector Sp. z o.o., tak jak Państwo, zapoznali się z raportem



**Głos z sali:**

Co Wy chcecie robić?

(poruszenie na sali)

**Krzysztof Tracki:**

Przepraszam bardzo jeśli mógłbym, to chciałbym kontynuować jak Państwo pozwolą.

**Głos z sali:**

Dobrze, ale czy to są Niemcy, czy to jest Azja, czy to Afryka?

**Krzysztof Tracki:**

Jest harmonogram, który Pani Burmistrz zaproponowała, prosimy.

**Burmistrz Bornego Sulinowa:**

Proszę Państwa, proszę dostosować się do porządku rozprawy, bo nie będzie to rozprawa tylko nasze zwykłe spotkanie. Bardzo proszę Pana o przedstawienie się z nazwiska i imienia – zrobił to Pan. Proszę powiedzieć czym się spółka zajmuje, jaki ma profil działalności, proszę podać siedzibę tej spółki i później o przedsięwzięciu. Proszę Państwa bardzo proszę zachowajmy porządek.

**Krzysztof Tracki:**

Spółka jeszcze raz powtórzę...

**Burmistrz Bornego Sulinowa:**

Proszę Państwa, chciałabym Państwa uprzedzić, dlaczego cały czas mówię Państwu o formalnych procedurach. Inwestor ma prawo do wypowiedzenia się. Organ wydający decyzję środowiskową nie może popełnić żadnych błędów formalnych. Takie błędy upoważniają inwestora do skierowania sprawy na drogę sądową.

**Krzysztof Tracki:**

Przepraszam Państwa, Pani Burmistrz udzieliła mi głosu, chciałbym kontynuować i odpowiedzieć na Państwa pytania. Spółka nazywa się Eko-vector, od 6 lat przygotowuje i prowadzi inwestycje ekologiczne w zakresie utylizacji odpadów komunalnych, odpadów niebezpiecznych, bioremediacji, tutaj tak jak mówiliśmy, zajmuje się też przygotowaniem inwestycji biomasy i przygotowaniem inwestycji z zakresu pirolizy i spalania odpadów. Jest to w innych rejonach i w innych częściach Polski przygotowywane. Tak jak wspomniałem, wcześniej zlokalizowaliśmy trzy działki na terenie województwa zachodniopomorskiego, w których chcieliśmy przeprowadzić tego typu inwestycję. Ta inwestycja została tu wytypowana, bo ta działka i ten region spełnia wszystkie wymogi planu umiejscowienia takiej inwestycji. Po pierwsze plan zagospodarowania pozwala nam na realizację tej inwestycji, po drugie nie ma w najbliższej odległości lokali mieszkalnych, czyli to co jest napisane w operacie środowiskowym jest uwzględnione, także ciek wodne i pobór wody jest w odległości przez nas mierzone ok. ponad km studnia, która jest na miejscu, poza tym teren też nam się podoba. Po rozmowach z syndykiem teren inwestycyjny, mówimy o terenie inwestycyjnym o planie zagospodarowania przestrzennego. Jest to w planie zagospodarowania i to mogą urzędnicy tutaj potwierdzić z urzędu miasta, że zapisy, które tam są pozwalają nam na taką inwestycję, dlatego wystąpiliśmy, przygotowaliśmy pierwszy etap którym jest wystąpienie o opinię środowiskową i chcemy to realizować tutaj przy współdziałaniu władz i Państwa.

Ja może przekazuje teraz głos, aby o planach, szczegółach opowiedział i przytoczył i jeszcze Państwu powiedział Pan dr Fraszka, który zajmuje się tymi sprawami dotyczącymi odpadów.



**Zbigniew Fraszka:**

Szanowna Pani Burmistrz, Panie, Panowie, Szanowni Państwo, tytułem wstępu, jestem pełnomocnikiem Zarządu spółki Eko-vector, polskiej spółki z siedzibą w Warszawie na ulicy Mariensztat 8. Zostałem wynajęty do tej pracy, a praca ma polegać na koordynowaniu projektu, którego szczęśliwym finałem, szczęśliwym dla wszystkich stron byłaby pierwsza w tej części Europy, co pragnę podkreślić jako dr inż. specjalista od logistyki opadów. Pierwsza instalacja która w sposób sensowny zagospodarowałaby teraz i w przyszłości setki tysięcy ton i miliony sztuk podkładów kolejowych, które zgodnie z wytycznymi Unii Europejskiej obowiązującymi od 1998 roku muszą być sukcesywnie zdejmowane z torowisk i utylizowane. Taka jest idea tego projektu. Chcemy zrobić coś pozytywnego z setek tysięcy ton drewna.

Tak dla porządku przypomnę, że wielu z nas mnie też to się zdarza, często przechodzimy koło pięknej palisady ogrodowej własnym lub sąsiada ogródka, która jest zrobiona z podkładów kolejowych, nasączonych toksycznym kreozotem.

**Głos z sali:**

W jakiej ilości?

**Zbigniew Fraszka:**

Proszę Pani zaraz do tego dojdziemy. Teraz przechodzę znów do meritum sprawy. Zastanawiałem się gdy dostałem od Prezesa polecenie przygotowania się tutaj do spotkania z Państwem, zastanawiałem się jak to zrobić i doszedłem do wniosku, że nie będę Państwu pokazywał kolejny raz kolorowych obrazków, bo nasze życie jest pełne kolorowych obrazków. Życie jest pełne ułudy, ja chcę i korzystam z uprawnień jakie daje mi ustawa prawo ochrony środowiska mówiąca o sporządzaniu raportu, tak jak sporządził Pan mgr inż. Henryk Dominiak. Raport po całych tych dywagacjach wielce uczonych po przywoływaniu rozporządzeń, ustaw i po podawaniu różnych wskaźników, ma w ostatnim rozdziale, w sposób zrozumiały, językiem niespecjalistycznym przybliżyć problem, właściwie nie przybliżyć, ona ma go opisać. I za Państwa pozwoleniem, chciałbym skorzystać z tego prawa i językiem niespecjalistycznym opowiedzieć co tu chcemy zrobić. Otóż jak już powiedziałem obiektem naszego działania mają być, bo to wszystko jest w trybie przypuszczającym, dzisiaj jak zdążyłem zorientować się, że tak powiem z doniosłej, pewnej emocji atmosfery tej sali, a także jak to mówią „fifty - fifty” albo dostaniemy tą decyzję albo jej nie dostaniemy. Jak dostaniemy ta decyzję to będziemy się cieszyli, a ja osobiście będę miał świadomość, że nie daliśmy się wmanewrować w jakieś podejrzanе interesy. Jeśli dodam do tego co jest w tym miejscu, w tym mieście ważne, że jestem pułkownikiem rezerwy i bardzo sobie cenię ten tytuł spróbujcie mi Państwo uwierzyć mówię to w imieniu własnym i inwestora, że nie będziemy was kuglować, przepraszam za ten kolokwializm, ale prosiłbym również o szanowanie przeciwnika. Z mojej strony, naszej strony z pewnością spotyka Państwa ogromny szacunek. Myśmy wyjechali o 7.30 z Warszawy i ja byłem cały w nerwach, siedziałem z tyłu a zwykle siedzę na miejscu dla dowódcy pojazdu i przeżywałem, ale teraz do rzeczy.

Mniej więcej 30 lat temu wprowadzono w całej Europie też i w Polsce, a dokładnie w Hajnówce metodę impregnacji podkładu kolejowego i słupa telegraficznego tzw. metodą skrośną, czyli na wskroś cały przekrój przy użyciu oleju kreozotowego. Olej kreozotowy pochodzi z destylacji smoły i jest niezwykle toksycznym. Opisanym w różnych książkach z tych niezwykle toksycznych substancją, jest rakotwórczy. Rozporządzenie Ministra Gospodarki, które przywołuje autor raportu nie będę Państwa zanudzał nr i datami określa, minimalną, dopuszczalną ilość tego kreozotu w atmosferze i w towarzystwie człowieka ma do czynienia. Proszę Państwa w dymie papierosowym jest tego kreozotu tyle, przepraszam, nie kreozotu tylko benzo(a)pirenu pochodzącego w prostej linii od kreozotu, że strach palić. Dwa



lata temu rzuciłem palenie, prawie 40 lat paliłem fajkę i gorąco wszystkim namawiam – pójďte w moje ślady. Państwo słyszeliście na pewno, bo przecież jesteście na bieżąco z wydarzeniami, że Unia Europejska zabrania wędzenia węglem. No z jakiego powodu, bo chce oszczędzić nasze zdrowie, albowiem w dymie wędzarnianym zwłaszcza, gdy użyje się do wędzenia nieodpowiedniej jakości drewna jest również bezno(a)piren.

**Głos z sali:**

Prosimy głośniej bo z tyłu nie słychać nic.

**Zbigniew Fraszka:**

Proszę Państwa wyobraźmy sobie taki podkład kolejowy, wyobraźmy sobie że w pewnym miejscu zeskładowano 200 tys. ton takich podkładów kolejowych i właściciel nie wie co z tym zrobić i zwraca się do różnych inwestorów nie bez przyczyny zwrócił się do Eko-vectora, biorąc pod uwagę dotychczasowe dokonania i usiłowania tej spółki - no zróbcie coś, szwajcarzy powiedzieli dajcie to my to przepuścimy przez komin. Można je przepuścić przez komin. Nie ma do tej pory technologii, która wyłapywałaby wszystko to, co jest toksyczne, ale można spróbować odwrócić proces impregnacji i wydobyć z tego drewna, z tego jednego pojedynczego podkładu, podaję to jako oczywiście przykład, to co jest w nim toksyczne. My to chcemy zrobić. Jakim kosztem? No znacznym kosztem, bo technologia jest nowoczesna, a każda technologia nowoczesna jest kosztowna, ale zapewniam Państwa, że spółka Eko-vector i zarządzający tą spółką to nie filantropi. My jesteśmy ludźmi interesu, nie mówię biznesu, bo to słowo biznes ma taką nie najlepszą konotację, ale my wiemy, że działalnością charytatywną mogą zajmować się fundacje charytatywne, natomiast spółki prawa handlowego powinny z definicji zajmować się działalnością dochodową. Chcę zapewnić i zaraz to zrobię tylko, boję się że zagadam Państwa, więc jeśli ktoś poczuje się znudzony to proszę mi przerwać albo zażądać przerwy.

Konkrety są takie, nasz proces jest odwrotnością, w dużym uproszczeniu procesu impregnacji. W jakieś tam Hajnówce zanurzamy podkład kolejowy w kadzi z olejem kreozotowym, ten podkład w tej kąpielu tam sobie leży tak długo aż przeniknie wszystkie tkanki drewna i zaimpregnuje je, wiadomo po co, żeby przedłużyć żywotność drewna. A jak odwrócić ten proces, tzn. odzyskać drewno, które może być wykorzystywane bezpiecznie, jako palisady ogrodowe, jako drewno gorszego gatunku, ale np. konstrukcyjne itd., albo drewno opałowe. Otóż trzeba z tkanki drewna wycisnąć mówiąc dokładniej wytłoczyć. Do tego służy wysokie ciśnienie cieczy i wytłoczyć ten olej kreozotowy. W cieczy, która nazywa się kąpielą ługującą. **(dyskusja na sali).**

**Burmistrz Bornego Sulinowa:**

Proszę Pana, bardzo proszę aby przeszedł Pan do konkretów. Jak obserwuję moi mieszkańcy zdają się być zniecierpliwieni. Chodzi o to, w jaki sposób będzie pozyskiwane drewno, co będzie się dalej działo z ewentualnymi odpadami, gdzie będziecie to Państwo utylizować. Takie sprawy proszę wyjaśniać. Bardzo proszę traktować mieszkańców poważnie. Muszę Pana poinformować, że mamy bardzo wyedukowane społeczeństwo, wyczulone na sprawy ochrony środowiska, przeszliśmy wspólnie nie jeden problem z tym związany. Jesteśmy na to wyczuleni i proszę w tym kontekście rozmawiać z moimi mieszkańcami.

**Zbigniew Fraszka:**

Dziękuję, za przywołanie do porządku. Już się poprawiam, otóż drodzy Państwo technologia jest szczelna i nie będzie żadnych wycieków wody do gruntu. Woda będzie w procesie technologicznym uzupełniania z sieci kanalizacyjnej. Do sieci deszczowej będzie odprowadzana tylko woda, która nie zawiera w sobie bezno(a)irenu. Cały proces nazywa się procesem autoklawowym i to jest pewna analogia do szybkowaru w gospodarstwie





domowym, gdyby ktoś z Państwa nie do końca jeszcze znał to pojęcie. Autoklawowy proces wytlaczania.

Proszę Państwa, bezodpadowy proces, nie ma wycieku wody z benzopirenem do kanalizacji deszczowej. Niszczenie oleju kreozotowego, który zostaje wytłoczony z tkanki drewna, wytłoczony powtarzam przy pomocy kąpieli ługującej nie ma nic wspólnego z ługiem, tylko z ługowaniem, to jest po prostu ciecz na bazie wody zawierająca specyficzne bakterie grupy *Pseudomonas*. Chcę podkreślić, sanepid w swojej opinii się do tego odniósł, z całą pewnością są to bakterie niepatogenne, a więc nie zakaźne. Bakterie będziemy kupowali w republice czeskiej za pośrednictwem polskiego przedsiębiorstwa z siedzibą we Wrocławiu. Adres ego przedsiębiorstwa jest podany w raporcie te bakterie będą prawie takie same jak te, które Państwo używacie do poprawienia funkcjonowania przydomowej oczyszczalni ścieków. Saszetki wsypuje się, spuszcza wodę i po pewnym czasie na skutek rozwoju, namnażana się tych bakterii, zawartość szamba zamienia się w brudną wodę. To jest ten sam mechanizm. Ten mechanizm nazywa się bioremediacją, przywracanie do poprzedniego stanu przy użyciu jakiegoś biologicznego środka. Problemem naszym, który rozwiążemy, jeśli otrzymamy zgodę na rozpoczęcie działalności jest to, że kiedyś likwidowano linię kolejową tzn. ten odcinek od Łubowa do Bornego Sulinowa. Będziemy przywozić wyspecjalizowaną firmę posiadającą wszystkie zgody Ministerstwa Środowiska, bo nie każda firma kolejowa może to robić. Będzie nam dostarczać surowiec, czyli podkłady kolejowe do Łubowa, tam na specjalnie przygotowanym placu, aby uniemożliwić przeciekanie w przypadku deszczu, wody do gruntu. Ta woda będzie zbierana, będziemy przewozić transportem samochodowym na tej drodze Łubowo (**poruszenie na sali**). Proszę Państwa, no jechałem dzisiaj tą drogą, tam normalnie jeżdżą samochody, bo to jest droga publiczna. Jeden samochód będzie się ładował w Łubowie, drugi będzie gdzieś w połowie, a trzeci będzie się rozładowywał tu. Proszę Państwa ja wykonuje tutaj zalecenie Pani Burmistrz, żeby Państwu to przybliżyć, za chwilę będziecie Państwo wyrażać swój niepokój.

Dowozimy ten surowiec, niezbędny zapas do produkcji, czyli do tego procesu, który zabezpieczy nas przed np. przerwą, czy też nieciągłością dostawy. Surowiec będzie zgromadzony na placu między halami 1 i 2, patrząc od strony ul. Wojska Polskiego na ten obiekt, o który się ubiegamy. Dzisiaj byliśmy tam ze specjalistami i gdy otrzymamy decyzję pozytywną będziemy musieli wydać sporo pieniędzy na przygotowanie tego placu, będziemy musieli to skanalizować i zbiorniki zrobić tak, żeby odciąć odpływowe te od kanalizacji miejskiej deszczowej (**poruszenie na sali**).

Zabezpieczymy się przed nawalnymi deszczami, które podobno jak wynika z pewnej opinii w Bornem, występują dwa razy w roku średnio, w ten sposób, że cały zapas podkładu do procesu złożony na placu będzie przykryty oponczami brezentowymi (**poruszenie na sali**).

Proszę Państwa daczego w Bornem Sulinowie, w mieście świątłych ludzi, słowo oponcza brezentowa wywołuje takie dziwne krzyki?

#### **Głos z sali:**

Po to ruskich wyrzucili, po to sprowadzili Polaków, po to zrobili ośrodki wczasowe, sanatorium, żeby ludzie mogli spokojnie żyć... chcemy żyć czysto i zdrowo

#### **Burmistrz Bornego Sulinowa:**

Proszę Państwa, proszę o spokój za chwilę głos będzie oddany Państwu. Rozumiem, że to o czym Pan mówi dla jednych jest science fiction, u innych wywołuje przerażenie, u jeszcze innych śmiech. Pozwólmy jednak Panu dokończyć Jego wystąpienie. Pan mówi my nie zabieramy głosu, później zadajemy pytania, dzielimy się swoimi opiniami i stawiamy konkretne wnioski. Bardzo proszę kontynuujemy.



**Zbigniew Fraszka:**

Skończyliśmy na tym, iż podkłady kolejowe leżą na przygotowanym placu i przykryte są oponczami brezentowymi, żeby po pierwsze zabezpieczyć od emisji złych woni, powiedzmy pod wpływem promieni słonecznych, po drugie żeby zabezpieczyć przed wymywaniem kreozotu do kanalizacji deszczowej miejskiej. Przewidujemy to. Następnie przygotowane uprzednio w miejscu wysyłki podkłady na specjalnych paletach. W jednej palecie będzie 24 podkłady, to jest prawie 1 tona 200 kg, na wózkach technologicznych są wprowadzane czy wpychane po szynach do autoklawu. Autoklawy wykona nam, na nasze zamówienie, czeska firma, adres również znajduje się w raporcie, ale oczywiście Państwo nie podejmą kierując swoimi biznesami, decyzji typu zamawiam autoklawy za 480 000 zł około, za nim otrzymałem jeszcze decyzję, to ryzyko jest w każdym przedsięwzięciu zbyt duże, dlatego my je zamówimy jak będziemy mieć dokument. Wprowadzamy do autoklawu, zamykamy pokrywy i operator linii technologicznej przy pomocy ekranu dotykowego komputera uruchamia odpowiednie pompy i zawory. Zalewa wnętrze autoklawu kąpielą ługującą tj. taką, która ma wmyć i zneutralizować wymyty z tkanki drewna olej kreozotowy. Olej kreozotowy nie miesza się z wodą, on tworzy emulsję. Odwołam się tutaj do gotowania rosółu. Oka pływające w dobrym rosole to emulsja oleju, ona się nie rozpuszcza w wodzie. My nie będziemy mieć tego kreozotu w czystej postaci, będzie to emulsja oleju. Wytłoczmy z autoklawu kąpiel ługującą do specjalnego zbiornika i otwieramy autoklaw, wytłaczamy ten wsad w miejsce, w którym on będzie wysychał i odciekał przy pełnym zabezpieczeniu gleby i powietrza, a potem w zależności od tego, jaki będzie popyt na to drewno będziemy je sprzedawać, gotowe podkłady w takiej postaci lub prefabrykowane, może już w innym miejscu niekoniecznie tu będziemy stawiać rękab, a jeśli to oczywiście w uzgodnieniu z odpowiednimi organami i działający tylko w porze dziennej. Na koniec powiem o kontroli. Proszę Państwa przywołane w raporcie rozporządzenie dopuszcza jak mówiłem przed chwilą w każdym materiale i w powietrzu określoną, niewielką ilość bezno(a)pirenu, niewielką, ale dopuszcza. Nie ma takiego powietrza, w której nie ma tej substancji.

**Burmistrz Bornego Sulinowa:**

Chyba jednak mamy w kraju takie miejsca.

**Zbigniew Fraszka:**

Rzeczywiście są takie miejsca.

Patrzyłem na mapę rozkładu stężeń różnych związków chemicznych tu w Bornem Sulinowie i to też autor raportu Pan Henryk Dominiak pieczołowicie przygotował, tutaj Państwo macie rzeczywiście dobre powietrze. Grzechem byłoby to powietrze popsuć i nikt tu z siedzących nie ma takiego zamiaru i żeby było jasne, zrobiono nam wytyk, że nie podpisaliśmy umowy z Katedrą Chemii Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu na prowadzenie kontroli, no nie podpisaliśmy z tych samych powodów z jakich nie podpisaliśmy umowy na wykonanie autoklawu ani na wykonanie remontu placu, bo nie wiemy czy dostaniemy decyzję. Jak dostaniemy to będziemy to wszystko robić. Kończąc, przepraszam, że Państwo wytrzymali tak długo, rzadko kto wytrzymuje moje gadulstwo, no ale cóż taka misja. Liczę na to, że Państwo oddziela rację od emocji. W naszym życiu jest za dużo emocji a za mało racji. Spróbujmy to przeanalizować i zastanowić, czy to tak naprawdę jest tak jak niektórzy z Państwa to artykułują. Czy nie warto by się przyjrzeć głębiej i przypomnieć sobie to co mówiono w szkole podstawowej na lekcji fizyki. Ja z pełnym szacunkiem odnoszę się do poziomu edukacji społeczeństwa Bornego Sulinowa. To miasto mi się tak podoba, że chciałbym tu mieszkać, więc skoro chciałbym tu mieszkać i mam takie plany to tym bardziej nie będę piłował gałęzi, na której sam kiedyś chcę siedzieć. Dziękuję Państwu za uwagę.





**Burmistrz Bornego Sulinowa:**

Proszę Państwa za chwilę przejdziemy do konkretów.

Panu dziękuję. Pozwolę sobie podzielić się taką refleksją z Panem i mieszkańcami. Świetny byłby Pan w konkursie krasomówczym. Niech Pan mi wierzy, że mieszkańcy doskonale wiedzą o czym Pan mówi, porównywanie oleju z podkładów kolejowych do oczek w rosale śmieszy nas i proszę mieszkańcom wybaczyć takie reakcje.

Musi Pan wiedzieć, że na sali są ludzie wyedukowani i przygotowani do konkretnej dyskusji. To mieszkańcy po studiach politechnicznych, inżynierii wojskowej, ochronie środowiska, wykształceni emerytowani górnicy. Osobiście jestem zaskoczona Pana wystąpieniem, Myślałam, że w bardzo precyzyjny sposób omówi Pan technologię. W raporcie zabrakło mi szczegółowego opisu transportu podkładów oraz jak będzie unieszkodliwiona substancja, która będzie zdzierana z podkładów. Mówi Pan o impregnacji, mówi Pan o przykrywaniu brezentami. Żaden brezent nie przetrzyma opadów deszczu, tych odpadów deszczu jest u nas sporo i jak zaczyna padać to pada. Dla nas każde zanieczyszczenie gleby jest zagrożeniem dla wody pitnej pobieranej w Bornem Sulinowie z małej głębokości. Mamy za sobą trzy poważne problemy z zanieczyszczeniem wody.

**Zbigniew Fraszka:**

Pani Burmistrz stawia przede mną zadanie prawie nie wykonalne, bo ja mówiłem że posługiwał się językiem niespecjalistycznym. No idę o zakład, że nie wszyscy z Państwa wiedzą jak wygląda emulsja przy frezarce w autotokarni. Ja to podkreślam, bo emulsja to słowo ma kapitalne znaczenie. Nie kreozot w czystej postaci, tylko jego emulsja wodna. O ujęciu wody powie autor raportu Pan Henryk Dominiak, a ja chciałbym zadość uczynić tutaj oczekiwaniom Pani Burmistrz, ja już mówiłem o transporcie, będziemy transportować z Łubowa bo bliżej się nie da, samochodami, które będą spełniały normy emisji spalin, będziemy transportować w specjalistycznych nadwoziach typu wanna, przykryte z góry oponczą. Te auta będą jechać publiczną drogą z dopuszczalną prędkością i emitowały tylko tyle ile mają prawo, więc jeśli Państwo twierdzicie, że będą to jedyne auta jakie będą po tych drogach jeździły. Ja jeszcze raz powiem to jest technologia bezpieczna bezodpadowa pod warunkiem, że zarządzający instalacją w imieniu Inwestora, będzie przestrzegał wytycznych zawartych w uzgodnieniach i opiniach Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska i Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego. W rozumieniu Inwestora po jego rozważaniach, jest w stanie takie coś wykonać. Natomiast żaden inwestor nie wykona każdej prośby czy żądania, zwłaszcza takiego, które nie jest oparte na prawach nauki itd.

**Burmistrz Bornego Sulinowa:**

Chciałam tylko społeczeństwo uprzedzić, a również zwrócić uwagę Panu, o czym Pan na pewno wie, że ani Burmistrz ani społeczeństwo Bornego nie będzie miało prawa do przeglądu ekologicznego, o którym Pan mówi. To robią już inne jednostki.

**Zbigniew Fraszka:**

Pani Burmistrz jeśli decyzja organu będzie pozytywna, powtarzam jeśli, to będzie musiał być sporządzony jeszcze dodatkowo oprócz tego operatu czy też raportu, jeszcze sporządzone tzw. pozwolenie zintegrowane. Państwo z pewnością wiedzą co zawiera w sobie pozwolenie zintegrowane. W pozwoleniu zintegrowanym zawiera się dane dot. wiercenia wgłębnego i pobierania próbek gleby. Dość powiedzieć, że jeżeli za operat płacimy A, kwotę A to za pozwolenie zintegrowane będziemy musieli zapłacić 4A.

**Głos z sali:**

Zapraszam Pana między Głogów a Zieloną Górę...



**Burmistrz Bornego Sulinowa:**

Proszę Państwa przerabialiśmy temat biogazowi, uważamy ją za zakończony. Procedura się zakończyła, Inwestor się nie odwoływał więcej. Wydaliśmy decyzję negatywną, natomiast tam nie było potrzeby przedkładania raportu oceny oddziaływania na środowisko. W przypadku tej instalacji Inwestor przedstawił nam już raport. Raport ma pokazać cały cykl produkcyjny, zagrożenia, bezpieczeństwo, niebezpieczeństwo. Pozwólcie Państwo, że oddam głos tak jak to zaplanowaliśmy autorowi raportu. Bardzo proszę.

**Henryk Dominiak:**

Nazywam się Henryk Dominiak. Jestem przedstawicielem firmy EKOLOGPOL w Policach, właścicielem tej firmy i jednocześnie współautorem raportu oddziaływania na środowisko. Raport tego przedsięwzięcia jest obligatoryjny z uwagi na to, że jest to instalacja, przedsięwzięcie z I grupy oceny oddziaływania na środowisko, z uwagi na odzysk i unieszkodliwianie odpadów niebezpiecznych. Jak już było mówione wydajność instalacji jaką przewidujemy tj. od 5 do 7 tys. ton/godz, czyli to jest od 43 000 do 60 000 ton na rok. Transport tych odpadów tak jak już było mówione będzie głównie z bocznicy a następnie transportem samochodowym zakładając po prostu, że będzie to dowożone specjalistycznym samochodem ciężarowym o ładowności do 20 ton, więc ilość tych transportów będzie ok. 1,5 na godzinę, w porze dziennej oczywiście, nie od godz. 6 do 20. To pozwala nam na utrzymanie całodobowego obciążenia instalacji. Ten produkt uzyskany w wyniku tej technologii o której tutaj już mówiono, no wiadomo, że trzeba będzie wywieźć albo w formie zrębek jeśli będą rozdrabiane albo w formie drewna odzyskanego. Jest to instalacja odzysku odpadów niebezpiecznych w związku z tym tak jak już wspomniano ona wymaga pozwolenia zintegrowanego, więc zanim będzie uruchomiona no to Urząd Marszałkowski będzie wydawał to pozwolenie. Cała instalacja jest wtedy pod kontrolą i WIOSiu i Urzędu Marszałkowskiego. Instalacja przynajmniej raz w roku jest kontrolowana przez WIOŚ, jednocześnie wymagane są sprawozdania raz na dwa lata. Jest obowiązek wykonywania badań hałasu, które będą emitowane i jednocześnie inne badania w sposób okresowy bądź ciągły, bo to zależy od planu w zakresie badania odprowadzania wody z kanalizacji deszczowej, do kanalizacji deszczowej i jednocześnie będą prowadzone badania w zakresie produkowanego drewna, bo ono nie może zawierać więcej niż 0,005% bezno(a)pirenu. Przeanalizowano oddziaływanie tej inwestycji na wszystkie elementy środowiska, czyli w zakresie emisji zanieczyszczeń do powietrza, w zakresie wytwarzania odpadów, przetwarzania tych odpadów niebezpiecznych, w zakresie zagrożenia gruntu i wód podziemnych oraz w zakresie hałasu i innych elementów środowiskowych i przyrodniczych, obracamy się na terenie zakładu instalacyjnego nie naruszamy żadnych form ochrony przyrody. Jesteśmy świadomi, po prostu, że warunki gruntowe nie są korzystne w sensie ochrony waszego ujęcia, które jest w granicach od 800m do 1 km odległe od naszej inwestycji tj. Matex przy ul. Wojska Polskiego 14 (**poruszenie na sali**).

**Burmistrz Bornego Sulinowa:**

Proszę Państwa, tak jest 500 m, ale o tym będziemy rozmawiać za chwilę. Proszę Państwa sekundę, jeszcze sekundę.

**Henryk Dominiak:**

Chodzi, po prostu, że w tych warunkach można powiedzieć, że to nie jest istotne czy jest ujęcie czy nie ma ujęcia (**poruszenie na sali**). Proszę posłuchać w zakresie prowadzenia inwestycji tego typu, absolutnie jest niedopuszczalne żebyśmy zanieczyszczali środowisko gruntowe i podwodne, zarówno wód podwodnych jak i głębinowych, czyli po prostu inwestycja musi zostać przygotowana do realizacji, tak, że tam nic nie może się wydostać,



tym bardziej że gdyby tamtego ujęcia nie było tak samo po prostu tego środowisko nie można zanieczyszczać, czyli po prostu. Budynki w których procesy będą zachodzić będą miały szczelne posadzki, miejsce gdzie będzie magazynowany odpad, gdzie ewentualnie będą również zabezpieczone czyli muszą być szczelne. Halę posadzkę muszą mieć asfaltową bądź geomembraną położoną bądź odpowiednią warstwę betonową uniemożliwiającą przedostawanie się do gruntu.

Instalacja tak musi być przygotowana żeby nie było możliwości przedostawania się jakichkolwiek zanieczyszczeń do części glebowej i wodno ściekowej.

W opiniach sugerowane jest, żeby tamten teren może jest zanieczyszczony, przed wykonaniem pozwolenia zintegrowanego wg obowiązujących przepisów, wymóg jest raportu początkowego. W tym raporcie początkowym muszą być pobrane z terenu: gleba, wody powierzchniowe i głębinowe, przeprowadzone będą badania tzw. tłowe. Jeżeli po paru latach coś by się stało taki, jest wymóg prawa ochrony środowiska, posiadania raportu początkowego. Badania będą prowadzone przez laboratoria akredytowane. Inwestor nie jest zainteresowany żeby coś tam ukrywać.

W zakresie emisji zanieczyszczeń do atmosfery to po prostu substancje, węglowodory policykliczne, które znajdują się wewnątrz tam tego surowca, one po prostu w bliskiej odległości są zapachowo odczuwalne, natomiast pomiarowo to nie są wartości w ogóle mierzalne, żeby można było tam określić. W ramach pozwolenia zintegrowanego na granicach terenu będzie robiony pomiar tzw. na granicy strefy. Natomiast wszystkie inne emisje, które występują w wyniku prowadzenia procesu zanieczyszczenia gazowo-pyłowe zostały w raporcie ujęte i wykazano po prostu uwzględniając również tło, które dostarczył nam również WIOŚ nie występują, tzn. obieg będzie spełniał wymogi ochrony środowiska w zakresie emisji zanieczyszczeń. W zakresie hałasu przeprowadzono, założono cykl produkcyjny taki jak został przedstawiony, w określonych założeniach do raportu i najbliższy budynek, który znajduje się, mieszkaniowy, tj. Wojska Polskiego chyba 19, w odległości ok. 70 metrów od planowanego obiektu. I zgodnie z prognozą rozprzestrzeniania hałasu normy w porze dziennej jak i nocnej będą spełnione. Poziom hałasu wyliczone i przedstawione w raporcie jest jeszcze niższy ponieważ w trakcie uzgadniania realizacji inwestycji Inwestor zrezygnował z przecierania przy pomocy piły mechanicznej i cięcia wodnego, bo miały być przecinane, obcinane na trzy części podkłady kolejowe a słupy telegraficzne miały być obcinane bo faktycznie ten rdzeń nie .....tej warstwy. Późniejsze kłopoty z sama obróbką, z tym przecinaniem i później mogłyby powstać odpady, więc Inwestor się z tego wycofał, będzie to kosztem zmniejszenia wydajności, bo wtedy ten surowiec będzie musiał dłużej przebywać w autoklawie. W porze dziennej emisja hałasu będzie poniżej 50dB, w porze nocnej poniżej 40 dB. Poziom hałasu będzie w punkcie najbliższym Wojska Polskiego 19 – 70 m. Wszystkie miejsca chronione akustycznie, jeszcze dalej będą miały jeszcze mniejsze poziomy.

#### **V. Zgłaszanie pytań i wątpliwości dotyczących planowanej inwestycji do Inwestora oraz do sporządzającego raport.**

##### **Burmistrz Bornego Sulinowa:**

Dobrze, może umówmy się tak, ponieważ widzi Pan, że już jest zdenerwowanie. Panie, Panowie już mają wątpliwości na etapie Pańskiej wypowiedzi. Umówmy się, że na tym kończymy wystąpienie Inwestora, autora raportu i projektanta, a w trakcie pytań będziecie w trójkę Panowie odpowiadać. Proszę o wystąpienie stronę w postępowaniu Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. Bardzo proszę Panie Prezesie - Prezes Wdowiak. Proszę Państwa o jeszcze jedno. Kiedy będziecie zadawać pytania proszę o podanie imienia i nazwiska. Każde pytanie padające z sali musi być zapisane w protokole. Podejdzie do Państwa Pani Kierownik z mikrofonem. Oddaję głos Panu Prezesowi Wdowiakowi.



**Prezes PWiK Sp. z o.o – Andrzej Wdowiak:**

Dzień dobry, witam Państwa serdecznie, Andrzej Wdowiak PWiK Szczecinek. Pani Burmistrz słusznie zauważyła, że mieszkańcy Bornego Sulinowa wiele ucierpieli z powodu wielu różnych eksperymentów, bliżej niezidentyfikowanych ludzi. Wydaliśmy mnóstwo pieniędzy na walkę z tymi eksperymentami, o czym doskonale wiecie. Tak na marginesie Panie magistrze, powiedział Pan, że ścieki będzie Pan odprowadzał do instalacji kanalizacji deszczowej, mam nadzieję, że to jest przejęzyczenie. Wie Pan dobrze, że to jest karalne i niezgodne z prawem. Kiedy Pan mówił, Pana słuchałem teraz Pan będzie mnie słuchał. Poza tym ujęcie wody to kran, a ujęcie wodociągowe to zespół urządzeń, które służy do ujmowania, uzdatniania wody i przesyłania wody dla tych ludzi do picia.

Szanowni Państwo, my wynajęliśmy kancelarię prawną Jerzmanowski i wspólnicy z Poznania. Wspólnie z nią przygotowaliśmy nasze stanowisko, myślę, że zbieżne z waszym. Pozwolę sobie preambułę przeczytać, następnie Pani Wiceprezes przejdzie do szczegółów. Będzie to część bardzo formalna.

*Działając w imieniu strony postępowania - Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji sp. z o.o. z siedzibą w Szczecinku, z powołaniem na pełnomocnictwo znajdujące się w aktach sprawy, niniejszym zgłaszam zarzuty wobec przedłożonego przez wnioskodawcę - Eko-Vector sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie Raportu o oddziaływaniu na środowisko przedsięwzięcia: „Instalacja mikrobiologicznego unieszkodliwiania impregnatów kreozotowych pochodzących z odpadów niebezpiecznych o kodzie 170204\*, z nadaniem cech użytkowych dla drewna z odzysku, w m. Borne Sulinowo, pow. szczecinecki, woj. zachodniopomorskie", które świadczą o niezetelności i niewiarygodności sporządzonego raportu, a co za tym idzie o jego nieprzydatności w ramach prowadzonego postępowania o środowiskowych uwarunkowaniach. Już na wstępie pragnę zauważyć, że w świetle ugruntowanego orzecznictwa raport, który nie spełnia wymagań kompletności, spójności i prawidłowości nie może stanowić środka dowodowego w sprawie oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko.*

To jest teza, którą stawiamy a na udowodnienie tezy, mamy argumenty, które przedstawi Wiceprezes. Bardzo proszę.

**Wiceprezes PWiK Sp. z o.o – Beata Pszczola – Bryńska:**

Witam Państwa bardzo serdecznie Wiceprezes Zarządu Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Szczecinku. Wątpliwości do raportu jest stron dziesięć, trochę potrwa odczytywanie, mam nadzieję, że wykażą się Państwo cierpliwością i wysłuchają.

**Zbigniew Fraszka:**

Wniosek formalny Pani Burmistrz, my studiujemy ten obszerny...

**Wiceprezes PWiK Sp. z o.o – Beata Pszczola – Bryńska:**

Złożyliśmy to zgodnie z procedurą, więc mamy prawo to odczytać.

**Burmistrz Bornego Sulinowa:**

Złożono do akt sprawy.

**Wiceprezes PWiK Sp. z o.o – Beata Pszczola – Bryńska:**

*I.W Raporcie dokonano nieprawidłowej kwalifikacji przedsięwzięcia, co zresztą potwierdza zarówno Pan dr jak i Pan inżynier, ponieważ nie wiemy o co chodzi, powinno chodzić o odzysk kreozotu, natomiast tak naprawdę i z raportu i z całego opisu wynika, że chodzi o odzysk drewna, tak w procesie R3 nie ma takiej możliwości, w tym który jest opisany w raporcie środowiskowym, więc z samej nazwy wynika, że będzie w jego ramach stosowany*



proces unieszkodliwiania, czyli „Instalacja mikrobiologicznego unieszkodliwiania impregnatów kreozotowych pochodzących z odpadów niebezpiecznych o kodzie 170204\*, z nadaniem cech użytkowych dla drewna z odzysku”, czyli unieszkodliwianie czy odzysk, nie wiemy w m. Borne Sulinowo, pow. szczecinecki, woj. zachodniopomorskie”. Stwierdzenie przy tym w pkt. 1.3 Raportu, iż proces prowadzony przez inwestora będzie posiadał miano odzysku jest niezgodny z regulacją ustawy z dnia 14 grudnia 2012 r. o odpadach.

Zgodnie bowiem z art. 3 ust. 1 pkt 30 przywołanej ustawy przez unieszkodliwianie odpadów „rozumie się przez to proces niebędący odzyskiem, nie będący odzyskiem, czyli sami sobie Państwo zaprzeczacie, już w tytule planowanej inwestycji, nawet jeżeli wtórnym skutkiem takiego procesu jest odzysk substancji lub energii”, czyli jest to dla nas niezrozumiałe.

Za niewłaściwą kwalifikacją przedsięwzięcia przemawia też treść art.18 ust.7 ustawy o odpadach, gdzie przyjęto, że „unieszkodliwianiu poddaje się te odpady, z których uprzednio wysegregowano odpady nadające się do odzysku”.

Aspekt ten wymaga wyjaśnienia, celem jednoznacznego określenia sposobu postępowania z odpadami kreozotowymi.

II. Raport całkowicie pomija kwestię transportu odpadów niebezpiecznych na miejsce ich docelowego zagospodarowania, jak i transportu substancji wykorzystywanych w procesie unieszkodliwiania tych opadów, bo musicie Państwo wiedzieć, że tych substancji jest mnóstwo w większości są to substancje niebezpieczne, a raport nie zawiera ani kart charakterystyki tych substancji ani ich konkretnej ilości, w zasadzie jest tylko enigmatyczne stwierdzenie, że coś tam będzie wykorzystywane do czegoś. Tak naprawdę nie wiemy co i do czego.

Jak wynika przy tym z Raportu skala na jaką będzie odbywać się zagospodarowanie, a tym samym zapotrzebowanie na odpady niebezpieczne i substancje służące do ich unieszkodliwiania jest ogromna - wydajność instalacji przewidziano na 5-7 Mg/h, co daje 3600 - 5000 ton odpadów na miesiąc, a w skali roku 43000 - 60000 ton odpadów niebezpiecznych rocznie, czyli te 200tys., o których wspomniał Pan dr przykładowo jest tylko 3,3 w roku pracy tego zakładu.

Zintensyfikowany, systematyczny transport tak dużej ilości odpadów niebezpiecznych oraz substancji służących do procesu ich unieszkodliwiania nie pozostaje obojętny dla środowiska. Ocena sposobu transportu, jego wpływu na środowisko oraz potencjalnych zagrożeń z tym związanych winna być zatem także przedmiotem oceny w ramach niniejszego postępowania, tak się robi w przypadku budowy spalarni odpadów, gdzie również jest uwzględniony transport w procedurze ooś.

III. W Raporcie nie uwzględniono, iż w bliskim sąsiedztwie przedsięwzięcia (ok. 500-600m) zlokalizowane jest ujęcie wody pitnej, z którego zaopatrywani są w wodę pitną mieszkańcy Bornego Sulinowa oraz miejscowości Krągi, Śmiadowo, Dąbrowica, Łączno, Ciemino, Jeleń, Jelonek i Przyjezierze. Łącznie około 6 000 osób.

W Raporcie zaznaczono jednak, że „Według podziału hydrogeologicznego kraju (Witkowska 1988) Gmina Borne Sulinowo położona jest w obrębie Pomorskiego Regionu Hydrogeologicznego. Jej obszar znajduje się w regionie słupsko-chojnickim, który charakteryzuje się występowaniem poziomów wodonośnych w utworach czwartorzędowych i trzeciorzędowych. Zasoby wód podziemnych zgromadzone są w utworach czwartorzędowych o dużym udziale zwartych obszarów o braku izolacji pierwszego użytkowego poziomu wodonośnego, czyli te wody są w takiej sytuacji, że gdy w przypadku gdy coś nieopatrznie zostanie wylane na powierzchnię, momentalnie po kilku godzinach jest w wodzie pitnej. Gratuluje tutaj Panu dr sposobu na zaplanowanie zbiorników na deszcze nawalne, nikomu się to jeszcze nie udało, więc myślę, że będziemy się mogli czegoś od Pana nauczyć.



*Wody wglębne o poziomach użytkowych występują w obrębie utworów czwartorzędowych pochodzenia sandrowego na głębokości 25- 30 m p.pt."*

*Z takich właśnie głębokości pobierana jest woda dla miejskiego wodociągu.*

*Co istotniejsze, także w załącznikach nr 1-6-7 do Raportu, tj. na planach lokalizacyjnych przedsięwzięcia, nie uwidoczono lokalizacji ujęcia wody w Bornem Sulinowie. Pominięcie to uznać należy za istotną wadę tych dokumentów.*

*Fakt istnienia ujęcia wody i wpływu przedsięwzięcia na to ujęcie w części opisowej Raportu jest pomijany lub marginalizowany - np. brak nawet wzmianki o istnieniu ujęcia wody w pkt. 1.4 Raportu. Na stronie 67 zawarty jest natomiast zapis, iż „inwestycja nie znajduje się w pobliżu ujęć wód podziemnych oraz stref ochronnych tych ujęć”, co jest nieprawdą, bo ujęcie jest jak Państwo wiecie.*

*Tymczasem, planowane przedsięwzięcie zlokalizowane jest na terenie, na którym wcześniej zlokalizowana była spółka PPH Euro - Matex S.A, i w stosunku do którego to od 2009 r. prowadzone jest postępowanie dotyczące wyrządzenia szkody w środowisku (w oparciu o ustawę z dnia 13 kwietnia 2007 r. o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie). Toczące się postępowanie dotyczy właśnie zanieczyszczenia ujęcia wody związkami tri i tetra chloroetenu z przedmiotowego terenu. Jak dotąd jednak, mimo wyroku sądu I instancji (nieprawomocnego) zobowiązującego Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska do podjęcia działań zapobiegawczych i naprawczych, działania te nie zostały wykonane.*

*Niezbędna dla oceny przedsięwzięcia jest zatem analiza jego wpływu na wskazany element środowiska naturalnego.*

*IV. W konsekwencji powyższego zaniechania, w Raporcie nie uwzględniono także istniejącego problemu zanieczyszczania użytkowego poziomu wodonośnego wód podziemnych związkami chlorowcopochodnymi, było wskazane dla powietrza natomiast nie ma żadnego tła dla wody czyli odniesienia. Jak wskazuje doświadczenie, potencjalne zanieczyszczenie wód jest najczęściej efektem nieprawidłowej działalności człowieka w związku z nieprawidłowym gospodarowaniem substancjami niebezpiecznymi, w tym odpadami niebezpiecznymi, a takie podlegają przetwarzaniu w wyniku funkcjonowania tej instalacji.*

*Co prawda, nie potwierdzono jeszcze z całą pewnością obecnego źródła zanieczyszczenia poziomu wodonośnego, to bez wątplenia w oparciu o przeprowadzone badania można wskazać, że linie prądów położone są na strumieniu wód dopływającym ze wschodu tj. dokładnie z miejsca planowanej inwestycji, mamy zrobiony model matematyczny, który wskazuje jasno, że z miejsca, w którym planowana jest przez Państwa inwestycja wody spływają w kierunku naszego ujęcia. Tak, więc jesteśmy tutaj bardzo poważnie zagrożeni (model matematyczny, znajdujący się w aktach przywołanego postępowania w sprawie szkody w środowisku)."*

*Niezmiernie istotne pozostaje zatem uwzględnienie w ocenie przedsięwzięcia obecnego stanu środowiska, tym bardziej, że w związku z planowaną działalnością wnioskodawcy, istnieje znaczne ryzyko wywołania podobnych konsekwencji, z którymi obecnie zmagają się Strona.*

*V. Realizacja przedsięwzięcia jest niezgodna z art. 20 ustawy o odpadach (zasada bliskości) wzw. z art. 11 ust. 1 lit. a Rozporządzenia (WE) nr 1013/2006 z dnia 14 czerwca 2006 r. w sprawie przemieszczania odpadów, gdyż odpady będą pochodziły ze źródeł spoza kraju (str. 16 Raportu), i z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że mogą i powinny one zostać zagospodarowane bliżej, niż na terenie Borneo Sulinowa.*

*VI. W Raporcie nie podano klasyfikacji zgodnej z katalogiem odpadów dla słupów elektroenergetycznych i teleenergetycznych. Kod odpadów 17 02 04\* obejmuje tylko: „Odpady drewna, szkła i tworzyw sztucznych zawierające lub zanieczyszczone substancjami niebezpiecznymi (podkłady kolejowe)". Nie podaliście Państwo klasyfikacji dla słupów.*



**Henryk Dominiak:**

Podkłady kolejowe to szkła?

**Wiceprezes PWiK Sp. z o.o – Beata Pszczoła – Bryńska:**

Przykro mi, że biegły rzeczoznawca, autor raportu dziwi się zapisom.

**Henryk Dominiak:**

Nie, podkłady kolejowe to jest taki przykład podany.

**Wiceprezes PWiK Sp. z o.o – Beata Pszczoła – Bryńska:**

Odpady drewna, szkła i tworzyw sztucznych tak, w tym punkcie jest taki zapis. Proszę się zapoznać z katalogiem odpadów.

*VII. W Raporcie mowa jest zarówno o technologii unieszkodliwiania oleju, jak i odzysku drewna. Nie wiadomo zatem, czy przedsięwzięcie dotyczy instalacji do odzysku drewna, czy oleju kreozotowego. Kwestia ta wymaga wyjaśnienia.*

*Jednocześnie, pragnę zauważyć, że proces R3 to recykling lub odzysk substancji organicznych, które nie są stosowane jako rozpuszczalniki (w tym kompostowanie i inne biologiczne procesy przekształcania). Efektem procesu może być nie tylko uzyskanie kompostu, ale również biologiczne przetworzenie odpadów organicznych, umożliwiając ich zagospodarowanie, czy to w procesie ostatecznego unieszkodliwienia na składowisku odpadów lub odzysku.*

*VIII. Raport nie wskazuje obliczeń czy przedsięwzięcie zalicza się do zakładu o zwiększonym ryzyku albo zakładu o dużym ryzyku wystąpieniu awarii przemysłowej. Na str. 18. Raportu nie określono pojemności zbiornika przejściowego do gromadzenia oleju kreozotowego, a jest to kwestia istotna, ponieważ z karty charakterystyki oleju kreozotowego wynika, której Państwo nie załączyliście do raportu, a którą my zdobyliśmy sobie sami, bo jest ona dostępna w internecie, iż zawiera on składniki stwarzające zagrożenie objęte rozporządzeniem Ministra Gospodarki z dnia 10 października 2013 r. w sprawie rodzajów i ilości substancji niebezpiecznych, których znajdowanie się w zakładzie decyduje o zaliczeniu do zakładu o zwiększonym ryzyku albo zakładu o dużym ryzyku wystąpienia poważnej awarii przemysłowej. Teraz to są nasze własne wyliczenia:*

*Przyjmując podane w Raporcie ilości dobowe odzyskanego impregnatu na poziomie 36m<sup>3</sup>/dobę i przy założeniu, że 1m<sup>3</sup> oleju kreozotowego waży 1 tonę oraz uwzględniając dane zawarte w karcie charakterystyki oleju kreozotowego (karty tej autor Raportu nie załączył do raportu) planowana instalacja powinna zostać zakwalifikowana jako zakład o dużym ryzyku wystąpienia poważnej awarii przemysłowej. Jest to istotne pominięcie Raportu, chociażby ze względu na bliskie sąsiedztwo ujęcia wody pitnej dla miasta i części gminy Borne Sulinowo.*

*Do raportu nie załączono tła dla wód podziemnych, oraz nie uwzględniono faktu, iż w sąsiedztwie planowanej inwestycji istnieje ujęcie wody pitnej, oraz że jest to ujęcie skażone związkami tri i tetrachloroetenu i od roku 2009 Regionalnemu Dyrektorowi Ochrony Środowiska nie udało się zlokalizować źródła skażenia, i jest wysoce prawdopodobne, iż znajduje się ono na terenie planowanej inwestycji.*

*IX. W Raporcie pominięto opis sposobu określenia stopnia degradacji oleju kreozotowego (str. 18 Raportu), uniemożliwiając tym samym odniesienie się do tego aspektu, nie wiemy w jakim czasie ulega on degradacji czy to trwa tydzień, czy miesiąc, dwie godziny. Jest tylko napisane, nie możemy się odnieść do tego aspektu, nie znamy konkretnego czasu.*

*X. Ponieważ sąsiadujące z planowanym przedsięwzięciem ujęcie wody pitnej do procesu desorpcji czerpie powietrze atmosferyczne, badanie tylko benzo(a)pirenu nie gwarantuje*



użytkownikowi ujęcia właściwego stanu czerpanego do procesów technologicznych uzdatniania wody powietrza atmosferycznego.

W Raporcie brak jest odniesienia do możliwości przedostawania się do atmosfery mikroorganizmów używanych w procesie bioremediacji np. ze stanowisk odkładczych (czystość mikrobiologiczna powietrza jest istotna z uwagi na proces desorpcji na stacji uzdatniania wody). Ponadto, składowane materiały niebezpieczne, jak i „teoretycznie” oczyszczone drewno na skutek działania warunków atmosferycznych wydzielają lokalnie zapach smołowy, który skutecznie zaburzyć może proces uzdatniania wody i zdecydowanie pogorszyć jej walory smakowe.

XI. W Raporcie nie uwzględniono stanu i jakości wód podziemnych i nie uwzględniono też wpływu planowanej instalacji na stan i jakość tych wód, co z wyżej opisanych względów jest działaniem niedopuszczalnym.

XII. Nieprawdziwe jest zawarte na 49 stronie Raportu stwierdzenie, że „na obszarze powiatu nie występują rejestrowane obszary głównych zasobów wód podziemnych (GZWP).

Na stronie RZGW w Szczecinie: <http://www.rzgw.szczecin.pl/glowne-zbiorniki-wod-podziemnych>, jest wymieniony: Zbiornik Szczecinek - GZWP nr 126 oraz zbiornik międzymorenowy Bobolice - GZWP nr 120 (GZWP nr 120 podlega pod RZGW Poznań).

XIII. Nieprawdziwe jest stwierdzenie, że w fazie eksploatacji podłoże gruntowe i wody podziemne będą chronione przed niekorzystnym oddziaływaniem poprzez zastosowanie szczelnych nawierzchni, które uniemożliwiają jakiegokolwiek przedostanie się zanieczyszczeń (str. 66 Raportu).

Dochowanie tego standardu uniemożliwia gromadzenie wód odciekowych z placów składowych w zbiornikach podziemnych (str. 68 Raportu). Otóż, nie ma technicznej możliwości zwymiarowania takich zbiorników na deszcze nawalne i w przypadku wystąpienie takiej sytuacji (na tym terenie takie sytuacje występują średnio 2 razy w roku) cała ich zawartość zostanie wypłukana bezpośrednio do środowiska gruntowo-wodnego i przy wysokiej przepuszczalności gleb w tym rejonie doprowadzi do szybkiego i trwałego skażenia zasobów wód podziemnych eksploatowanego ujęcia wody, zaopatrującego w wodę pitną około 6 tys. mieszkańców.

Nie do zaakceptowania jest płyta odciekowa (miejsce odkładcze) w niezadaszonej postaci. Nie jest możliwe zapewnienie bezpiecznego dla środowiska odbioru odcieków z płyty podczas opadów do szczelnego zbiornika. Odciek stanowi ściek przemysłowy i nie może być wprowadzany do kanalizacji deszczowej. W Raporcie brak jest informacji, co jest końcowym odbiornikiem ścieków opadowych z zakładowej kanalizacji deszczowej.

W tym stanie rzeczy kontrola szczelności powierzchni zakładu i skuteczność zabezpieczenia przed przedostaniem się zanieczyszczeń do środowiska gruntowo - wodnego powinna odbywać się poprzez piezometry, mogą tylko Państwu podać przykład, że wody popłuczne ze stacji uzdatniania wody z płukania filtru są ściekami przemysłowymi i nie mogą być odprowadzane do kanalizacji deszczowej.

XIV. Opis procesu technologicznego budzi istotne wątpliwości. Z charakterystyki procesu bioremediacji wynika (str. 20 Raportu), że procesowi poddane będzie 5 - 7 ton słupów/godzinę. Mimo, iż przedstawiono wyliczenia odniesione do tej ilości, to już z opisu na str. 23 Raportu wynika, że bioremediacji nie będzie poddawany cały słup tylko cztery łaty ścięte ze słupa, a pozostały po ścięciu rdzeń o wymiarach 90x90 będzie stanowił belkę z przeznaczeniem na opał albo drewno konstrukcyjne.

Ponadto informacje dotyczące wydajności instalacji są podawane w sposób nieczytelny na przywołanej powyżej stronie podana jest wydajność instalacji 5-7 ton, ale z dalszej części



opracowania wynika, że dotyczy to 1 autoklawu, a przedsięwzięcie przewiduje dwa autoklawy - wobec czego instalacja ma wydajność 10-15Mg/h.

Wnioskodawca odstępuje od cięcia słupów i podkładów na mniejsze części, co przy większych rozmiarach słupów wyklucza prawidłowe przeprowadzenie procesu bioremediacji w autoklawie, bo one się tam po prostu nie zmieszczą.

Wobec powyższego nie wiadomo, jaka naprawdę będzie wydajność procesu technologicznego. Nie będzie to jednak na pewno przerób 5-7 ton słupów na godz., ale znacznie więcej.

XV. Nieprawdziwa jest też informacja o bezodpadowości przedsięwzięcia sami Państwo tutaj mówili, Pan dr Fraszka oraz autor raportu, że będą jakieś zrębki. To są odpady, np. powstające trociny i pył z cięcia słupów i podkładów i tzw. ścierniwo z mokrego cięcia, są odpadami, które w tym procesie powstać muszą. Raport nie przewiduje jednak możliwości ich powstania i nie określa tym samym sposobu postępowania z nimi.

XVI. Nie do zaakceptowania jest prawidłowość bilansu masowego.

Z bilansu tego nie wynika bowiem, ile składników wagowo wchodzi do procesu, i ile z niego wchodzi, (np. Raport nie określa ilości zużywanych do procesu środków ługujących to jest: kwasu octowego i kwasu ortofosforowego, a także preparowanych bakterii z grupy *Pseudomonas* w postaci produktu handlowego), a propo firmy czeskiej przedstawicielstwa polskiego we Wrocławiu, nie znalazłam w Internecie. Bardzo i zależało na karcie charakterystyki preparatu bakterii z grupy *Pseudomonas*. Nie podaliście adresu w raporcie więc dotarcie do nich, poprzez sarnę internetową było niemożliwe.

Brak jest przy tym kart charakterystyk dla wszystkich substancji chemicznych wykorzystywanych, bądź powstających w procesie technologicznym.

Nadto, obliczenia wydajności miesięcznej i rocznej bilansu (str. 16 Raportu) są orientacyjne i nie wynikają z ilości dobowych.

XVII. W Raporcie wskazane jest, że wnioskodawca planuje przeróbkę ok. 120 - 168 ton odpadów niebezpiecznych na dobę. Przeróbka takiej ilości odpadów niebezpiecznych wymusza gromadzenie pewnej ilości zapasu materiału poddawanego procesom oczyszczania z niebezpiecznych olei kreozotowych. Raport nie uwzględnia szczegółowego opisu miejsca składowania (magazynowania) materiału przed przeróbką - wskazuje jedynie w odpowiedzi do PPiS, że plac pomiędzy halami służyć może jako miejsce magazynowe.

Tym samym, w Raporcie brak jest informacji o przystosowaniu do składowania materiałów niebezpiecznych oraz brak jest schematu, projektu kanalizacji deszczowej, projektu zbiorników bezodpływowych, obliczeń ilości wody opadowej z placu.

XVIII. W Raporcie nie uwzględniono miejsca składowania drewna po procesie oczyszczania. Zauważyć nadto należy, że wnioskodawca dopiero „zamierza podpisać umowę, np. z Katedrą Chemii Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu na świadczenie usługi w zakresie analityki chemicznej i kontroli zawartości pozostałości zanieczyszczeń w odzyskiwanym drewnie. Taką umowę można zawrzeć zdecydowanie wcześniej z adnotacją, że wchodzi w życie w momencie gdy Inwestor uzyska zgodę na realizację inwestycji to nie stoi na przeszkodzie. Taka umowa może być zawarta, ale nie jest. Tym samym, ostatecznie ilość poszczególnych substancji w odzyskanym drewnie nie jest znana, nikt takich badań nie przeprowadził i nikt uczciwie nas o tym nie poinformował. Ponadto, Raport uwzględnia przecinanie słupów i podkładów kolejowych w celu zwiększenia skuteczności stopnia kąpieli ługującej, zaś w swych wyjaśnieniach wnioskodawca wskazuje, że odstępuje już od cięcia materiałów przed procesem autoklawizacji. Zwiększa to ryzyko mniej skutecznego wypłukania zanieczyszczeń z drewna. Ponieważ najbardziej toksycznym składnikiem oleju kreozotowego jest fenol, to



proponowana kontrola wód odciekowych na zawartość tylko alfa benzo(a)pirenu jest nie do zaakceptowania.

Przywołane wyżej badania w ocenie strony powinny być przeprowadzane metodami referencyjnymi przez laboratoria akredytowane. Nie wiadomo natomiast, czy Katedra Chemii Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu posiada stosowną akredytację, sprawdzałam na stronie internetowej PCA – niema, być może ma.

XIX. Powierzchnia pod przedsięwzięcie wynosi ok. 3 ha, w tym powierzchnia zabudowy hal to ok. 8360 m<sup>2</sup>. W Raporcie nie podano powierzchni zabudowy budynku administracyjnego, dobudowanego do hali nr 3, stacji transformatorowej oraz wiaty z filtrocyclonem przy hali nr 2, ramp załadowniczych przy hali nr 2, nie określono powierzchni magazynowania odpadów przeznaczonych do unieszkodliwiania i maksymalnej ilości magazynowanych odpadów (planowany dobowy przerób to 168 Mg), a także nie określano powierzchni do magazynowania odpadów po procesie mikrobiologicznego ługowania (wg. opisu patentowego, który też sobie pobraliśmy, ze strony internetowej Urzędu Patentowego, 4 dniowa ekspozycja zapewnia osiągnięcie poziomu węglowodorów nie wyższą jak stanowiącą górną granicę 2% wagowych pierwotnie zawartych w masie drzewa impregnatów w przeliczeniu na suchą masę).

XX. W Raporcie nie podano objętości zbiornika kąpielii ługującej.

Zbiornik kąpielii przejściowy ma tylko 15 m<sup>3</sup>, a wyliczona dobowo ilość wypłukanego impregnatu wynosi 19 do 26 m<sup>3</sup>. Do tego zbiornika mają trafiać również odcieki ze składowania odpadów po ługowaniu. Brak jest zatem zasadniczej informacji dot. szybkości bioremediacji. Dobowa ilość wyekstrahowanego oleju kreozotowego (str. 27) nie jest tożsama z wydajnością procesu bioremediacji.

XXI. Raport nie przewidział możliwych konfliktów społecznych (str. 105 Raportu). W ocenie strony, w związku z toczącym się obecnie przed NSA sporem dotyczącym szkody w środowisku oraz w związku z nieustaleniem jeszcze źródła skażenia ujęcia wody pitnej sąsiadującego z przedsięwzięciem należałoby uwzględnić i rozpatrzyć możliwość konfliktów społecznych na tym tle.

Z uwagi na tak liczne niespójności, braki i nieprawdziwe informacje zawarte w Raporcie, strona stoi na stanowisku, iż raport ten nie może stanowić podstawy dla prawidłowej oceny wpływu przedsięwzięcia na środowisko, a w szczególności na tak istotny jego aspekt, jaki stanowi ujęcie wody w Bornem Sulinowie

#### **Burmistrz Bornego Sulinowa:**

Dziękujemy. Pani Prezes występowała w imieniu strony, która wytypowana była w postępowaniu administracyjnym, gratuluje konstruktywności w odniesieniu do raportu przygotowanego przez Inwestora. Teraz proszę Państwa nazwisko, pytanie proszę Panią Kierownik do pokierowania dyskusją.

**Pani Teresa Łęczycka** odczytała swoje pytania z pisma, które zostało złożone na ręce Burmistrza Bornego Sulinowa (załącznik nr 2 do protokołu).

#### **Lucyna Kowalska:**

Proszę Państwa ja się tak nie przygotowałam, tak jak moja przedmówczyni, ja będę na emocjach pracowała (bazowała). Po pierwsze po raz pierwszy powiem w ten sposób, nie jest mi żal płacić 18,00 zł za m<sup>2</sup> czy m<sup>3</sup> wody. Mam pytanie do Pana doktorze, czy Pan wie dlaczego tak szybko pociągi przejeżdżają po torach? Nie? Bo się boją właśnie tego środka. Pozwoliłam sobie na taki niewybredny żart, ponieważ potraktowaliście nas Państwo, jak



starych ludzi, którym wciskacie (?) Nie ma żadnych korzyści dla nas są same straty, o których powinniśmy się dowiedzieć. Jak wy wejdziecie na nasz teren, mam nadzieję, ponieważ jest Pani Burmistrz jest Pan Zastępca, więc ja się zapytam w imieniu wszystkich naszych mieszkańców. Proszę nam podpowiedzieć co mieszkańcy mogą zrobić, żeby miasto było chronione, żeby nigdy nie było takich wniosków jak te, którymi nas zaszczycono. Proszę sobie jechać do Polic. To wszystko co ja mam do powiedzenia. Dziękuję.

**Burmistrz Bornego Sulinowa:**

Ja tylko w tej jednej kwestii, krótka odpowiedź. Żeby później już Inwestorowi nie przeszkadzać. Państwo zrobiliście bardzo dużo, wyraziliście swoją opinię zbierając podpisy i tak gremialnie uczestnicząc w zebraniu. Ja myślę, że to głos społeczny. A teraz co zrobić – zmienić prawo, czyli myśleć o tych wszystkich, których wybieracie Państwo do sejmiku i senatu.

**Jerzy Kołnieżak:**

Zakładam, że żadna awaria, żadna nawałnica nam nie grozi(...) Pan wspomniał, że jechał Pan z Warszawy, tylko nie wiem czy przez Szczecinek, czy przez Nadarzyce. Nie wyobrażam sobie tych samochodów, bo ja jeżdżę sam tą drogą. Jak jadą dwa samochody to mam problem się minąć. Jak będą miały te samochody, które będą kursowały tam i z powrotem? Ja nie widzę tego zupełnie. To nie są drogi na takie ciężkie samochody, Dziękuję bardzo.

**Natalia Bartoszewicz:**

Chciałabym się odnieść do takiej sprawy. Pan wspomniał, że będzie realizowane początkowe pozwolenie i będzie kontrola, która przed inwestycją zostanie przeprowadzona przez odpowiednie Urzędy. Natomiast później Urząd Marszałkowski, który jest w Szczecinie będzie mógł kontrolować inwestycję raz do roku, a Państwo będziecie składać raport raz na dwa lata na temat tego co tu się dzieje. Natomiast my jako miasto, urząd nie będzie miało prawa żadnej kontroli bieżącej tego co się dzieje na terenie tego zakładu, także uważam, że to co Państwo proponujecie jest dla nas szkodliwe i myślę, że w imieniu nas wszystkich tu obecnych mogę powiedzieć że my się nie zgadzamy na tę inwestycję.

**Kazimiera Trycko:**

Ja mam propozycję, żeby Inwestor i Państwo Inwestorzy może zainwestowali w sanatorium w Bornem Sulinowie, a nie w taką działalność, gdzie nam grozi śmierć. Ja mam męża jak tu przyjechałam w 1997 rok, mój mąż pracował 30 lat na kopalni, jest po 3 wypadkach, przyjechał w takim stanie, że sąsiadka jak go zobaczyła to mówi, on wyglądał, po prostu ze ślaska. Można go było porównać do człowieka, który kończy życie. Dzisiaj mąż po prostu jest zdrowy, super się czuje, cieszy go ptactwo, przyroda, on jest tu szczęśliwy i Państwo chcą wjechać z taką inwestycją. Wjedziecie z inwestycją sanatoryjną, uzdrowiskową, to cała unia tu będzie przyjeżdżać do nas a unia te inwestycje niech robi u siebie w Brukseli.

**Zbigniew Fraszka:**

Jak zarobimy to pomyślimy o sanatorium.

**Kazimiera Trycko:**

Na naszym życiu? Nie, to my się na to nie zgodzimy, dlatego ta inwestycja tu nie ma miejsca. Mieszkam na Wojska Polskiego przy Matexie, ja wiem, jakie smrody co noc, ja okna nie mogłam otworzyć. Matex nas wykończył częściowo, a Państwo chcą nasz jeszcze dobić. Nie. Na to nie pozwolimy.



**Henryk Simuchin:**

Chciałem się zapytać. W całej Unii zakłady dużych firm buduje się daleko od miasta. Dlaczego ta firma chce wejść do środka miasta? To jest moje pytanie główne. Nawet małe firmy budują się daleko, a tu akurat sam środek miasta. Nie rozumiem tego.

**Marek Gąsior:**

Panie pułkowniku chcę Pana poinformować, że jak się Pan zdecyduje na Borne to zapraszam do nas i nie będzie pan sam, jest tu nas paru.

Druga sprawa to jest taka, że transport 25 tonowy, który przeznaczony ma być do wożenia tegoż urobku, gdzieś też musi parkować. Te samochody, które byście przeznaczali nie tylko do przewożenia, nie zmieszczą się na tych placach, gdzie chcecie składować podkłady kolejowe i słupy telegraficzne. To co najważniejsze, żeście nam Państwo przedstawili. W Europie Zachodniej nie ma jeszcze takiej placówki i jakoś tak się składa, że Warszawa zawsze wraca. Panowie wymyślili a my mamy realizować, Pan wybaczy proszę Pana oficerowie z instytucji tzw. centralnej i ludzie z instytucji tzw. centralnej zawsze lepiej wiedzą jak urządzić ludzi w terenie. Zapraszam tutaj, spokojnie dożyje Pan starości, siądzie Pan razem z nami i będzie Pan autorytetem przeciwko inwestorom.

**Jerzy Bednarek:**

Mam pytanie zasadnicze, czy tego typu instalacja gdziekolwiek funkcjonuje, a jeśli tak to gdzie, jak dawno, czy była kontrolowana jeśli chodzi o środowisko. To do Panów pytanie. Dziękuję.

**Zbigniew Krasuski:**

Ja mam trzy pytania. Do pana Inwestora, a dotyczy: w ilu miejscach w Polsce chcieliście taką inwestycję zrobić?

**Krzysztof Tracki:**

Wytypowaliśmy trzy i tylko ten teren spełniał te wymogi dla tej instalacji.

**Zbigniew Krasuski:**

Drugie pytanie, z tego co zrozumiałem pan jest współwłaścicielem tej firmy. Czy to jest etyczne pisanie opinii dla samego siebie?

**Henryk Dominiak:**

Przepraszam bardzo, to nie ja jestem właścicielem firmy i ja nie robię dla siebie tylko dla inwestora. Nie rozumiem pytania.

**Kierownik Referatu Ochrony Środowiska i Rolnictwa – Joanna Mikrut – Chwiałkowska:**

Ja sprostuję, bo tutaj jakieś niedomówienie zaszło. Pan z EKOLOGPOLU Pan Dominiak jest właścicielem firmy, która wykonała raport na zlecenie Eko –Vectora.

**Zbigniew Krasuski:**

W jakim % ta inwestycja związana jest z gospodarką z odpadami? Jakie Pan będzie miał z tego profity produkując odpady? Czy to będzie gospodarka odpadami?

**Krzysztof Tracki:**

Pytanie jest dość nieprecyzyjne, nie bardzo go rozumiem, proszę sprecyzować, jakiego typu odpady?



**Zbigniew Krasuski:**

No przecież będzie pan produkował odpady, nie będzie Pan w stanie wszystko sprzedać?

**Krzysztof Tracki:**

Dlaczego nie wszystko sprzedać?

**Zbigniew Krasuski:**

Opilki z drewna będzie Pan sprzedawał?

**Krzysztof Tracki:**

Przecież nie ma opilków z drewna, jeżeli Pan czytał raport, wyraźnie zapisane jest, że odstąpiliśmy od formy cięcia tych podkładów i słupów.

**Zbigniew Krasuski:**

Może jestem niedouczony, wie Pan ale jak coś się wkłada w jakąś wannę i to się moczy nie wiem czy 5, 10. Czy 15 min, czy 5 dni, żeby nasiąkło i Pan to chce odciągnąć w ciągu 15 sekund?

**Krzysztof Tracki:**

15 sekund nie, jest określona tabela, ile minut trwa cały proces przy odpowiednim ciśnieniu, temperaturze. Trwa 20-30-40 min, w zależności od podawanej emulsji w odpowiedniej temperaturze itd., wszystko jest w raporcie(...)

**Zbigniew Krasuski:**

To będzie oczyszczone w 100%?

**Krzysztof Tracki:**

Tak, w takiej normie jakiej przewiduje.

**Zbigniew Krasuski:**

To gratuluje w takim razie

**Krzysztof Tracki:**

Nie to jest Polska myśl i myśmy to wymyślili.

**Burmistrz Bornego Sulinowa:**

Ja rozumiem, że Pan Panie Zbyszku pytał czy w 100% jest to gospodarka odpadami, tak? Czy to jest gospodarka odpadami?

**Krzysztof Tracki, Henryk Dominiak:**

Tak.

**Burmistrz Bornego Sulinowa:**

Jest to gospodarka odpadami w 100% i to zapiszemy w protokole.

**Marta Koszel:**

Panie Inwestorze chciałam Pana zapytać o takie sprawy. Przede wszystkim strefa ochronna przy ujęciu wody wynosi 1800m, ja mieszkam na Wojska Polskiego i tam gdzie Pan chce inwestycję zrobić, 30 m tylko mam. I wszystkie inne bloki tam setki ludzi mieszkają i przeważnie ci starsi i dzieci, wnukowie i proszę Pana jeśli Pan zafunduje nam taką inwestycję





to dziękujemy Panu bardzo. Z jedna żeśmy walczyli, dwa razy byłam zatruta przez wodę proszę Pana to jest taka prawda. Nawet moje sąsiadki, bo rzeczywiście ta woda była zatruta. A bajki do Internetu Pan właściciel, że to ruskie zostawili, za ruskich to była kryształowa woda. Bo ludzie tutaj przyjechali ze szczecinka i mówią i proszę Pana. Niech Pan sobie wyobrazi pod oknami moimi Pan mówi, samochody będą jeździły. My mamy dosyć Kronospanu proszę Pana samochodów, w nocy jeżdżą i budzą nas. Także proszę Pana w moim imieniu, w moim bloki wszyscy co nie mogli przyjść nie wyrażamy zgody absolutnie, będziemy walczyć proszę Pana jeśli tutaj Panowie dostaniecie zezwolenie to my będziemy interweniowali. Nie wyrażamy zgody i nie zgodzimy się na żadną inwestycję, a chemię dobrze znam i wiem co to jest ług sodowy, proszę Pana.

**Herman Hojka:**

Po pierwsze: to co Pan dr tutaj przedstawił to chciałbym udowodnić, że to jest prawda, cała prawda co on mówił. Ja chciałem zacytować słowa księdza prof. Tischnera temat prawdy, nota bene przyjaciela naszego św. Jana Pawła II. Tischner mniej więcej tak mówił, że są trzy prawdy: cała prawda, pół prawdy i gówno prawda. Ale możliwa może być ta druga prawda, ale obawiam się, że mogłem przeszacować troszeczkę.

Dwa: proszę Panów my mamy również dostęp do ludzi. Ta Pani przedstawiła wszystko, mam ekspertyzę profesora chemii z Uniwersytetu Śląskiego, który wyraźnie stwierdza, że to nie ma szans aby całkowicie utylizować ten produkt i powiedział Herman niech Cię Bóg broni przed takim towarzystwem.

Trzy: Na zakończenie kiedyś Churchill powiedział, że kapitalizm to jest zły ustrój, ale innego na razie nie wymyślili. Ja się z tym całkowicie zgadzam, że kapitalizm jest zły, a kapitaliście obojętnie czy to będzie drobny, średni czy wielki. Nigdy nie będzie dbał o dobro ludzi, dba tylko o swoje. My się boimy, my się słusznie tego boimy. Jeżeli wy jesteście tacy altruści tacy przyjaciele Bornego Sulinowa to zróbcie sobie tą inwestycję pod Warszawą.

Apeluję do Radnych i do Pani Burmistrz, ponieważ jesteście naszymi przedstawicielami, myśmy was wybierali. Stójcie twardo za naszym stanowiskiem, nie pozwólcie ażeby nas tutaj, nie tylko nas ale i całe środowisko faunę, florę i wodę zatruli. Dziękuję.

**Kierownik Referatu Ochrony Środowiska i Rolnictwa – Joanna Mikrut – Chwiałkowska:**

Czy ktoś z Państwa chce jeszcze zabrać głos?

**Renata Jarosławska:**

Ja chciałam powiedzieć, że Warszawa też nie wyraża zgody na te inwestycję, bo jestem z Warszawy i na pewno po tym co tutaj usłyszałam byłby stanowczy sprzeciw przeciwko takiej inwestycji. Wystąpienie Pani Prezes pokazało, że Państwa raport to typowy gniot i faktycznie zgodzę się z jedną z przedmówczyń, że potraktowaliście tutaj Państwo mieszkańców Bornego Sulinowa, faktycznie jak jakiś nieuków i że bezkrytycznie przyjmą nasze uwagi. Chciałam się tak jeszcze zapytać, w czyjej głowie zrodził się taki chory pomysł, żeby z miasta które z takimi trudami zostało miastem turystycznym, tutaj przyjeżdżają ludzie, którzy chwalą się cieszą, nie dawno rozmawiałam z grupa aktorów z Poznania. Byli zachwyceni. Nie jestem stała mieszkanką, ale uwielbiam to miasto, zainwestowałam, tu mam mieszkanie, przyjeżdżam na wszystkie urlopy, żyję życiem tego miasta. Rozmawiałam z tymi ludźmi, byli zachwyceni. Borne leży tak z boku, rzadko tutaj zaglądamy, ale teraz na pewno będziemy tutaj częściej, podobnie jak artyści z Warszawy. Wy tutaj chcecie piekło zgotować. Szwajcarzy jak tutaj Państwo mówicie tak by z otwartymi rękoma przyjęli te inwestycję, to po co tutaj przyjeżdżacie do nas? Jedźcie tam i nie będzie problemów.

A do Pana mam jeszcze pytanie, czy raport, który Pan sporządził na zlecenie Inwestora, nie przepraszam. Gdyby mieszkańcy poprosili o sporządzenie raportu w tej sprawie czy byłby on





analogiczny tak jak ten co był sporządzony na rzecz Inwestora? To trochę jest kompromitacja, co wykazał tutaj pani Prezes, żeby z takim gniotem występować przed ludźmi, tylko po to żeby nas tutaj zaciemnić, bo uważaliście, że zaciemnicie nas. Dziękuję.

**Zbigniew Fraszka:**

Czy Pani jest lekarzem?

**Renata Jarosławska:**

Nie muszę odpowiadać.

**Krzysztof Tracki:**

à propos wycieczek do Warszawy, ja nie jestem z Warszawy. Jestem z Radomia, kolega jest z Lublina, kolega jest ze Szczecina.

**Henryk Dominiak:**

Proszę Panią, Pani tutaj obraża, ponieważ po prostu opinia PWiK to jest taka opinia, ona jest nieprawdziwa, my się oczywiście ustosunkujemy pisemnie, dlatego, że jest to opinia niezgodna z przepisami. Albo będę mógł odpowiadać albo odpowiadać pisemnie na (...)

**Z-ca Burmistrza:**

Proszę Państwa, przepraszam, ale może tak, czy jeszcze ktoś chce coś powiedzieć, bo byśmy zakończyli ten etap wypowiedzi, uwag, wniosków poszczególnych osób i wtedy ewentualnie Inwestor przedstawi i jego przedstawiciele to co będą mogli, ale rzeczowe odpowiedzi.

**Renata Jarosławska:**

Jakie względy przemawiają za tym, aby bardziej wierzyć Panu a nie Pani Prezes?

**Wiceprezes PWiK Sp. z o.o – Beata Pszczoła – Bryńska:**

Jestem osobą wiarygodną i chciałam powiedzieć, że oprócz tego że jestem wiceprezesem PWiK to jestem też ekspertem od spraw ocen oddziaływani na środowisko przy regionalnym programie operacyjnym, więc z całą odpowiedzialnością, to co napisałam w swoich uwagach jest niestety prawdą. A o Panu jako rzeczoznawcy, znamy się z dawnych lat i mam jak najlepsze zdanie, więc myślę że tak dalej pozostanie. A ta sytuacja wynika z pewnego rodzaju nie dopowiedzenia, (albo braku informacji od Inwestora?)

**Zbigniew Fraszka:**

Czy pani utożsamia się z treścią opinii, którą nam Pani tutaj przedstawiła: Kancelarii prawnej Jerzmanowski?

**Wiceprezes PWiK Sp. z o.o – Beata Pszczoła – Bryńska:**

Oczywiście, że tak.

## **VI. Odpowiedzi inwestora**

**Z-ca Burmistrza:**

Proszę Państwa, myślę, że zakończymy ten etap uwag, wniosków. Rozumiem, że nikt więcej nie chce zabrać głosu. Przystąpimy, bo czas biegnie, do odpowiedzi i ewentualnie możemy podpowiedzieć, jakie były pytania, bo mamy spisane.

**Krzysztof Tracki:**



Jeżeli można, jeśli chodzi o odpowiedź dla Pani wiceprezes - materiał otrzymaliśmy przedwczoraj, i ze względu na obszerny materiał odpowiemy na piśmie. Jeżeli chodzi o strefy ochronne i ujęcie wody i te inne sprawy też odpowiemy. Natomiast jeżeli chodzi o transport – są określone przepisy i normy, które przytoczymy w odpowiedziach, jak są zabezpieczane transporty. Zanotowaliśmy pytania i od Państwa też dostaniemy więc nie będziemy tutaj przedłużać tej dyskusji. Na wszystkie pytania, które otrzymamy od Urzędu odpowiemy szczegółowo, w określonym czasie wyznaczonym przez Urząd.

**Głos z sali:**

Dlaczego nie budujecie za miastem tylko w mieście?

**Krzysztof Tracki:**

Jeżeli plan zagospodarowania pozwala i państwo go uchwalili, w tej czy w innej kadencji to jest to prawo. Jeżeli prawo pozwala to my występujemy o to.

**Burmistrz Bornego Sulinowa:**

Musze Panu Inwestorowi wejść w słowo. Interpretacja planu, na który się Pan powołuje jest wyłącznie interpretacją Inwestora, nie jest interpretacją organu.

**Krzysztof Tracki:**

My to interpretujemy, tak jak Pani Burmistrz powiedziała i uważaliśmy, że możemy to do Państwa będzie należało i do Pani Burmistrz ocenianie tego i zdajemy się tutaj na Urząd i na weryfikację tego co dzisiaj zostało powiedziane.

**Z-ca Burmistrza:**

Przepraszam, ja muszę to potwierdzić co Pan Inwestor w tej chwili powiedział. Inwestor na etapie ubiegania się o wydanie decyzji wystąpił tylko o zaświadczenie z planu. To są suche dwa zdania, w części symboliki i podstawowy tekst z planu. Nie występowali też Państwo chyba o jakąś interpretację, nie przypominam sobie, żebyście występowali, prawda? Wcześniej nie było, jakby rozmowy, ale się zdecyduje. To się musi zdecydować na etapie postępowania administracyjnego przed wydaniem decyzji. To jeszcze nas czeka, czekają nas w tym względzie opinie i badania. Inwestor zdaje sobie z tego sprawę, prawda?

**Krzysztof Tracki:**

Tak.

**VII. Uwagi końcowe**

Przewodnicząca Pani Burmistrz Bornego Sulinowa podsumowała rozprawę administracyjną. Proszę Państwa uwagi końcowe. W wyniku rozprawy i konsultacji społecznej społeczeństwo jednogłośnie wypowiedziało się przeciwko tego rodzaju inwestycji.

Strona w postępowaniu PWiK złożyła wnioski dowodowe, które będą załączone w całej procedurze i będą nam służyły do wydania decyzji środowiskowej. W międzyczasie sporządzimy pisemny protokół z uwzględnieniem wszystkich uwag i wypowiedzi Państwa. Będzie on umieszczony na stronie internetowej Urzędu Miasta. Ci z Państwa, którzy nie korzystają z internetu mają prawo przyjść do urzędu i zapoznać się z protokołem. Rozpatrzymy wnioski, które padły na sali. Burmistrz musi się do nich ustosunkować i odesłać do Inwestora, czekamy na jego odpowiedź. Odpowie na te pytania czy uwagi, które uzna za są zasadne. Następnie wydamy decyzję środowiskową. Dlaczego jest ona taka ważna? Po to żeby Inwestor mógł się ubiegać o pozwolenie na budowę. A tu już Urząd nie ma nic do powiedzenia.



Uważam, że rozprawa została zakończona. Słyszeliśmy uwagi jakie ma społeczeństwo, słyszeliście Państwo o planach Inwestora. I jeszcze raz proszę, jeżeli następuje jakakolwiek sytuacja, która wzbudza niepokój to Urząd jest miejscem, w którym możecie się dowiedzieć. Proszę nie powielać w obiegowych opiniach tych wszystkich opowieści niektórych członków naszej społeczności, którzy nie wiadomo komu chcą zaszkodzić. My jako organ, czy ja sprawująca funkcję Burmistrza naprawdę nie mamy nic od ukrycia. Wszystko jest do Państwa wglądu.  
Dziękuję bardzo.

**Rozprawa zakończyła się o godzinie 19.30 dnia 20 sierpnia 2014r.**

Protokół sporządziła: Dorota Nowakowska

Załączniki:

Załącznik nr 1 – lista obecności

Załącznik nr 2 – kserokopia pisma Pani Teresy Łęczycki